

# Michał Dobrzański: Rola krytyki rozumu i języka w filozofii Schopenhauera

Dominujący obraz Schopenhauera ma swe źródło w „Świecie jako woli i przedstawieniu”. Książka ta jednak pod wieloma względami nie pozwala dostrzec pełnego spektrum myśli autora. Tymczasem jego twórczość analizowana holistycznie wykazuje nie tylko elementy charakterystyczne dla tradycji kontynentalnej, do której jest zwykle zaliczany, lecz także analitycznej – pisze Michał Dobrzański w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Schopenhauer. Paradoksy nowoczesności”.

## Ograniczenia klasycznej wizji filozofii Schopenhauerowskiej

W wielu dziełach z zakresu historii filozofii Schopenhauer jest prezentowany jako *enfant terrible* klasycznej filozofii niemieckiej (Tatarkiewicz, 1998, s. 248) (Copleston, 1994, s. 286) (Siemek, 2020, s. 85), który zaproponował wbrew tej tradycji teorię pesymistyczną, irracjonalistyczną, a do tego pełną aporii. Filozofia jego, uwodząc świetnym stylem pisarskim, miała zaś szczególnie pociągać ludzi bez filozoficznego wyrobienia, artystów i literatów, ceniących bardziej uczucia, niżli suche rozumowanie (Russell, 1945, s. 753).

Ten dominujący obraz ma swe źródło w Schopenhauerowskim *opus magnum*, czyli „Świecie jako woli i przedstawieniu” (Schopenhauer, 2009a). Trudno się temu dziwić, albowiem to ta książka zawiera

omówienie całego systemu, zawarte kolejno w księgach poświęconych epistemologii, metafizyce, estetyce i etyce. Z drugiej strony jednak akurat ona ma pod wieloma względami charakter raczej popularyzatorski i nie pozwala dostrzec pełnego spektrum myśli autora (Lemanski, 2022, s. XLIV–L), które ujawnia się w innych jego tekstach.

Nawet sam Schopenhauer podkreśla ową niepełność we wstępie do „Świata...”, nakazując czytelnikowi uprzednią lekturę swego wcześniejszego traktatu pt. „Czworaki korzeń zasady racji dostatecznej” (Schopenhauer, 2009a, s. 5–6). Jeszcze dobitniej staje się ona zaś widoczna przy porównaniu struktury wywodów „Świata...” z manuskryptami do wykładów berlińskich (Schopenhauer, 2022), które przygotował on na początku lat 20. XIX w. (i które pragnął, bez sukcesu, wygłaszać o tej samej porze, co niezwykle wówczas popularny Hegel). W tym tekście, dostępnym wyłącznie po niemiecku, a do niedawna jedynie w drukowanym frakturą wydaniu z 1913 r., myśli zawarte w „Świecie...” zostały opracowane na nowo dla publiczności uniwersyteckiej, u której spodziewać się można było lepszego przygotowania filozoficznego. Różnice są uderzające. Np. paragraf 9 „Świata...”, zawierający kilkustronicowe omówienie problematyki logiki i języka, w wykładach rozwinięty jest do ponad stustronicowej prezentacji klasycznej logiki, uzupełnionej m.in. o teorię przekładu i wszechstronne zastosowanie diagramów logicznych. Czyni to samą tę część wykładów najdłuższym spójnym tekstem z zakresu logiki w dziełach Schopenhauera, który mógłby funkcjonować jako samodzielny podręcznik (Lemanski, 2023). Ponadto w wykładach dużo jaśniej odwołuje się on do treści „Czworakiego korzenia...” i eksplikuje związki zawartych w tej książce twierdzeń z głównymi elementami swego systemu filozoficznego.

To właśnie ta refleksja nad logiką, metodologią filozofii i – szerzej – możliwościami poznawczymi posługującego się językiem rozumu jest niezwykle łatwa do przeoczenia, jeśli uznać „Świat...” za wyczerpujące źródło wiedzy [1]. W dalszej części artykułu postaram się więc nakreślić główne jej elementy i ukazać, jak utartą wizję pozycji Schopenhauera na arenie dziejów filozofii należałoby rozszerzyć o wpływ na szereg dość niespodziewanych może nurtów filozoficznych przełomu XIX i XX w.

## Refleksja metodologiczna w myśli Schopenhauera

Rozprawa doktorska Schopenhauera ma charakter projektu metodologicznego, którego głównym zadaniem jest walka z nieostrością języka filozofii i nauki

Wspomniana już rozprawa doktorska pt. „Czworaki korzeń zasady racji dostatecznej” wyznacza początek twórczości filozoficznej Schopenhauera.

Dzieło ma charakter projektu metodologicznego, którego głównym zadaniem jest walka z nieostrością języka filozofii i nauki. Nawet sam styl pisarski tekstu jest pokazem umiejętności posługiwania się precyzyjnym aparatem pojęciowym, istotnie różnym od późniejszych wielkich metafor, charakteryzujących wywody dalszych partii „Świata...”, z których Schopenhauer słynie. Deklarowanym celem dzieła jest wyodrębnienie różnych typów przyczynowości, a w toku wywodu autor zadaje też pytanie, co w ogóle możemy sensownie uznać za sąd prawdziwy. Można wyszczególnić cztery typy prawd:

uzasadnione logicznie (ich podstawą są inne sądy), empirycznie (ich podstawą jest doświadczenie), transcendentalnie [2] (prawdy matematyczne) albo metalogicznie [3] (podstawą są aksjomaty logiki) (Schopenhauer, 2003, s. 90–93). Zważywszy na to, że katalog ten jest zamknięty, Schopenhauer tym samym dokonuje delimitacji użycia języka, do którego w sensowny sposób można zastosować kategorię prawdy. Sądy dające się podciągnąć pod jedną z czterech powyższych klas można ocenić pod kątem prawdziwości i wchodzą one tym samym do korpusu twierdzeń naukowych, które uznać można za adekwatne użycie języka. Inne zastosowania języka okazują się zaś kłopotliwe, co zresztą później stanie się wyzwaniem dla samego autora „Świata...”.

Projekt doprecyzowania użycia języka nie bierze się z próżni. Jego źródłem jest analiza myślenia pojęciowego, na której przykładzie jak w soczewce widać odmienność poglądów Schopenhauera na tle epoki.

Według niego podstawowym zadaniem rozumu jest tworzenie abstrakcyjnych pojęć, w których uchwycić można treści naocznego doświadczenia (Schopenhauer, 2003, s. 86). Pojęcia są podstawowym substratem rozumu i myślenia, których głównym przejawem jest posługiwanie się językiem (Schopenhauer, 2022, s. 206). Jednocześnie Schopenhauer zajmuje stanowisko empirycystyczne, stwierdzając, że pojęcia *a priori* w ogóle nie istnieją, a cały abstrakcyjny (tzn. pojęciowy czy dyskursywny) sposób poznania świata jest wtórny wobec niedyskursywnego poznania naocznego (Schopenhauer, 2022, s. 201). Operowanie pojęciami, czyli rozumem, okazuje się więc poznawczo niepłodne, co sugestywnie obrazuje metafora z wykładów berlińskich: „żywa naoczność jest jedynym prawdziwym poznaniem; myśl o niej wyrażona w pojęciach jest mumią, a słowa są wręcz tylko pokrywą skrzyni, w której ona leży” (Schopenhauer, 2019, s. 91) [tłum. MD].

Wskazanie różnicy między naocznymi i dyskursywnymi treściami poznawczymi, oraz ich wzajemnej relacji (treści dyskursywne są pochodne od treści naocznych) odgrywa tu rolę tak istotną, że w wykładach Schopenhauer posuwa się wręcz do stwierdzenia, iż ostre rozróżnienie pojęć i doświadczeń naocznych jest jego najistotniejszym wkładem w rozwój logiki (Schopenhauer, 2022, s. 343). Tym samym zdaje się mimochodem twierdzić, że dotychczasowa filozofia nie była w stanie wystarczająco sproblematyzować tej kwestii i to dopiero on dostrzegł w pełnej doniosłości, że te dwa wymiary doświadczania rzeczywistości – jako konkretnych fenomenów i jako myśli formułowanych w pojęciach – są od siebie fundamentalnie odmienne, nieomal tak, jakby człowiek naraz żył dwa różne życia (Schopenhauer, 2022, s. 400).

Przeniesienie naocznego doświadczenia w dyskursywną przestrzeń pojęć wiąże się z utratą wielu istotnych treści poznawczych, które były pierwotnie dostępnych w naoczności. Schopenhauer określa to mianem *Wenigerdenken* (co przetłumaczyć można jako „myślenie na mniejszą skalę” lub „odejmowanie w myślach”) (Schopenhauer, 2003, s. 85) i *Fallenlassen* („opuszczanie” lub „porzucanie”) (Schopenhauer, 2009a, s. 711–712). Te treści, które nie zostały utracone, zostają następnie zapisane w jakościowo odmiennej materii pojęć, której podstawową cechą jest niedookreślenie, albowiem każde pojęcie może stać się myślowym reprezentantem więcej niż jednego przedmiotu naocznego. Dotyczy to nawet nazw własnych (Schopenhauer, 2022, s. 249).

Założenie, że tworzenie pojęć wiąże się z utratą informacji prowadzi z kolei do twierdzenia, że im bardziej abstrakcyjnymi pojęciami się posługujemy, tym mniej treści poznawczych zawierają nasze myśli

(Schopenhauer, 2022, s. 228). Schopenhauer formułuje więc postulat przekładalności wszelkich twierdzeń abstrakcyjnych na twierdzenia bardziej konkretne, przywołujący na myśl np. późniejszy projekt reizmu semantycznego Tadeusza Kotarbińskiego (Lemanski & Dobrzański, 2020, s. 109–110). Wynika z tego jednak w pierwszej kolejności krytyka aparatu pojęciowego klasycznej filozofii niemieckiej, w szczególności zaś Fichtego, Schellinga i Hegla, których styl charakteryzuje wykorzystanie pojęć bardzo abstrakcyjnych, pozbawionych jednoznacznego odniesienia przedmiotowego. Dla Schopenhauera takie pojęcia to nic innego niż „puste łupiny”, które nie dają myślom żadnej substancji (Schopenhauer, 2009b, s. 114), przykłady użycia języka, którego rzetelne i dążące do naukowości posługiwanie się rozumem powinno właśnie unikać. Słynne filipiki przeciwko przedstawicielom idealizmu niemieckiego, nierzadko okraszone zgryźliwymi uwagami *ad personam* (jak np. wytykanie Hegłowi zależności intelektualnej, z uwagi na pobieranie państwowej pensji), znajdują tu więc także silne umocowanie teoretyczne (Xhignesse, 2020, s. 105).

### **Krytyka rozumu posługującego się językiem**

Na tym różnice wobec wskazanych autorów się nie kończą. W toku Schopenhauerowskiej analizy okazuje się, że myślenie pojęciowe (czyli posługiwanie się rozumem) rządzi się zupełnie innymi prawami, niż doświadczenie naoczne, które jest źródłem jego treści. W konsekwencji logika staje się zbiorem sformułowanych *in abstracto* reguł ludzkiego myślenia pojęciowego, które nie mają zastosowania praktycznego (Schopenhauer, 2022, s. 346). Jest ona bezużyteczna w zakresie sprawdzania, czy przeprowadzone w substancji pojęciowej wnioski mają jakiegokolwiek odniesienie do samych rzeczy, które

rządzą się innymi prawami, niż język i pojęcia. Wszelkie formalnie poprawne rozumowania dedukcyjne na temat świata mogą z łatwością okazać się błędne, jeśli tylko okaże się, że ich podstawą były nieadekwatne pojęcia (Schopenhauer, 2022, s. 346–347). To dlatego Schopenhauer upatrywać będzie źródła wszelkiej prawdy i naukowego poznania świata nie w czystej działalności rozumu, lecz w działalności władzy sądenia (*Urteilskraft*), którą utożsamia ze zdolnością do adekwatnego ujmowania treści poznania naocznego w pojęciach (Schopenhauer, 2022, s. 534).

Schopenhauer źródła prawdy i poznania naukowego upatruje nie w czystej działalności rozumu, lecz w działalności władzy sądenia, którą utożsamia ze zdolnością do adekwatnego ujmowania treści poznania naocznego w pojęciach

To wszystko prowadzi do wniosku, iż „wraz [...] z rozumem [...] pojawia się w dziedzinie teorii wątpliwość i błąd” (Schopenhauer, 2009a, s. 79). Rozum, interpretowany przez Schopenhauera jako zdolność myślenia

pojęciowego, nie jest już źródłem nadziei na znalezienie uniwersalnych rozwiązań dla problemów filozofii teoretycznej i praktycznej.

Charakterystyczna dla myśli oświeceniowej i niemieckiego idealizmu optymistyczna wiara w rozum zostaje zakwestionowana (Siemek, 2020, s. 89) i dzieje się to na mocy argumentów semantyczno-logicznych.

Rozum jawi się odtąd jako niedoskonałe narzędzie, na które wprawdzie jesteśmy skazani, ale z którym musimy jednocześnie obchodzić się z największą ostrożnością, albowiem nadmierna ufność wobec niego

może zaburzyć nasze poznanie świata. Analizując świat tylko za pomocą pojęć możemy – odurzeni konstrukcjami języka niczym narkotykiem – kompletnie zatracić odniesienie do rzeczywistości. To tutaj otwierają się wrota do tych elementów jego systemu, które zostały w historii filozofii zapamiętane dużo lepiej, niż refleksja metodologiczna: do metafizycznego irracjonalizmu, dowartościowania niedyskursywnych (a więc intuicyjnych) form poznania w sztuce, czy erystyki dialektycznej (wynikającej z analizy sposobów nadużywania rozumowań pojęciowych).

Krytyczne spojrzenie na rozum i język sięga u Schopenhauera tak daleko, że ostatecznie w „Świecie...” on sam staje przed dylematem: skoro wszelkie twierdzenia dotyczące metafizycznej natury rzeczywistości w oczywisty sposób nie mogą spełnić kryteriów prawdy sformułowanych w „Czworakim korzeniu...”, jak w ogóle mówić o tym, co wykracza poza poznanie naoczne? Wyraźnie zdaje sobie sprawę z tego, że dokonuje nadużycia języka, gdy zaczyna formułować swoją słynną metafizykę woli. O pojęciu „wola” pisze, że zostanie ono użyte jako *denominatio a posteriori* (Schopenhauer, 2009a, s. 189), czyli metonimicznie (Shapshay, 2008, s. 216). Fundamentalne twierdzenie swojej metafizyki określa zaś mianem „prawdy filozoficznej”, najpewniej po to, aby odróżnić ją od czterech typów prawd *sensu stricte*, które wyszczególnił w swojej rozprawie doktorskiej (widać to szczególnie w wykładach (Schopenhauer, 2019, s. 31–32)).

Zabiegi te oznaczają wyprowadzenie własnych dociekań metafizycznych poza granicę adekwatnego użycia języka i naukowości. Posługując się językiem w celu przekazania swoich teorii metafizycznych, świadomie używa narzędzia niedopasowanego do zamiaru badawczego (Wood, 1996, s. 306). Tym samym konieczne staje

Krytyczne spojrzenie na rozum i język sięga u Schopenhauera tak daleko, że ostatecznie on sam staje przed dylematem: jak w ogóle mówić o tym, co wykracza poza poznanie naoczne?

się stosowanie zabiegów, mających na celu ukazanie czytelnikom „Świata...” nieprzystawalności języka opisu do przekazywanej treści. Badacze wskazują w tym kontekście m.in. na stosowanie przez

Schopenhauera narracyjnych „zwrotów” (*Drehwenden*) (Spierling, 1994, s. 223 i n.) lub na hermeneutyczny wymiar części jego wywodów (Schubbe, 2018).

Tę część jego systemu cechuje też zupełnie inny, dużo mniej rygorystyczny stosunek do języka opisu. Upatrując źródła filozofii w doświadczeniu egzystencjalnym, „potrzebie metafizyki” (Schopenhauer, 2009b, s. 223), decyduje się on wyjść w swoich wywodach poza granicę językowej precyzji. Tym samym jego filozofia niejako rozpada się na dwie części, istotnie różniące się metodologicznie, co jest też zapewne źródłem licznych zarzucanych mu aporii.

## **Miejsce Schopenhauera w historii filozofii**

Sądzę, że powyższy opis – mimo szkicowego charakteru – ukazuje Schopenhauera w nowym świetle, jako filozofa stojącego na rozstaju dwóch dróg, którymi podąży filozofia dwudziestowieczna. Jego twórczość analizowana holistycznie wykazuje nie tylko elementy charakterystyczne dla tradycji kontynentalnej (jak czerpanie z transcendentalizmu czy tworzenie wielkich narracji), do której jest zwykle zaliczany, lecz także – co może zaskoczyć – analitycznej (rozważania metodologiczne o charakterze semantyczno-logicznym, skupienie na języku) (d’Agostini, 2022). Współczesne badania powoli wyprowadzają na światło dzienne te mniej rozpoznane aspekty jego myśli, określane często mianem protoanalitycznych (Janaway, 1989, s. 228) (Jacquette, 2005, s. 261) (Birnbacher, 2020, s. 73), i skupiają się na takich zagadnieniach jak teoria nauki (Birnbacher, 2015) czy logiki, języka i matematyki (Lemanski, 2020). W zakresie historii filozofii powstają teksty dotyczące recepcji Schopenhauera przez takich autorów jak Wittgenstein (Glock, 1999) (Jacquette, 2016) (Schroeder, 2012) czy przedstawiciele Koła Wiedeńskiego (Reinhart, 2022). Zresztą zdawał sobie z tego sprawę także polski tłumacz Schopenhauera, Jan Garewicz, gdy wskazywał, że myśl Schopenhauera „znalazła tak silny oddźwięk w epoce scjentyzmu i pozytywizmu” (Garewicz, 1988, s. 32).

Warto na koniec przypomnieć, że Schopenhauer na przełomie XIX i XX w. cieszy się niezwykłą popularnością, a jego książki są sprzedawane w zaskakująco dużych nakładach (Beiser, 2016, s. 13), stając się przedmiotem zarówno salonowych dyskusji, jak też akademickich analiz. Być może więc to właśnie lektura Schopenhauera pozwala lepiej dostrzec, co wspólnego mają ta różni myśliciele, jak Nietzsche, Freud (Gödde, 2018), przedstawiciele Szkoły Frankfurckiej (Jeske, 2018) (Jepsen, 2021), ale też zupełnie dziś zapomniany Fritz Mauthner, Wittgenstein czy przedstawiciele Koła Wiedeńskiego.

Dwudziestowieczne pęknięcie filozofii znajduje wyraźną zapowiedź w myśli Schopenhauera, toteż u niego szukać można także tego, co obie tradycje łączy.

*dr Michał Dobrzański*

*Foto: GRANGER / Granger History Collection / Forum*

[1] Nie jest ona jednak zupełnie nieobecna w „Świecie...”. We wstępie Schopenhauer wskazuje na podstawowy problem, z którym przyszło mu się zmierzyć: tekst ma „przekazać jedną jedyną myśl”, która ma zachować „doskonałą jedność”, ale „książka musi mieć wiersz pierwszy i ostatni”, toteż „forma i treść znajdują się więc tutaj w sprzeczności (Schopenhauer, 2009a, s. 3–4). Na samym zaś końcu, w ostatnim rozdziale tomu II, stwierdza, że jego filozofia „nie pretenduje [...] do tego, by wyjaśnić istnienie świata, opierając się na jego ostatecznych podstawach; poprzestaje raczej na dostępnych każdemu faktach doświadczenia zewnętrznego i wewnętrznego [...]” (Schopenhauer, 2009b, s. 913).

[2] M.in. w wykładach używa w zamian pojęcia „metafizycznie”.

[3] Beziau wskazuje, że jest to pierwsze systematyczne użycie pojęcia „metalogika” w historii logiki (Beziau, 2021).

Niniejszy tekst jest wynikiem projektu badawczego nr 2019/33/B/HS1/03003, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki.

*Bibliografia:*

Beiser, F. C. (2016). *Weltschmerz: Pessimism in German Philosophy, 1860-1900*. Oxford University Press.

Beziau, J.-Y. (2021). Metalogik. W D. Schubbe & J. Lemanski (Red.), *Schopenhauer-Lexikon* (s. 178–179). Brill Fink (utb.).

Birnbacher, D. (Red.). (2015). *Schopenhauers Wissenschaftstheorie: Der „Satz vom Grund“*. Königshausen & Neumann.

Birnbacher, D. (2020). *Schopenhauer. Eine Einführung*. (2. wyd.). Reclam.

Copleston, F. (1994). *A History of Philosophy. Vol. VII*. Doubleday.

d'Agostini, F. (2022). *Is There Still (if There Has Been At All) an Analytic–Continental Divide?* *Edukacja Filozoficzna*, 74, 9–36.  
<https://doi.org/10.14394/edufil.2022.0014>

Garewicz, J. (1988). *Schopenhauer*. Wiedza Powszechna.

Glock, H.-J. (1999). *Schopenhauer and Wittgenstein*. W C. Janaway (Red.), *The Cambridge Companion to Schopenhauer* (s. 422–458). Cambridge University Press.  
<https://doi.org/10.1017/CCOL0521621062.014>

Gödde, G. (2018). *Sigmund Freud*. W M. Koßler & D. Schubbe (Red.), *Schopenhauer-Handbuch* (s. 305–313). Metzler.

Jacquette, D. (2005). *The Philosophy of Schopenhauer* (s. 320). Acumen.

Jacquette, D. (2016). *Wittgenstein and Schopenhauer*. W H.-J. Glock & J. Hyman (Red.), *A Companion to Wittgenstein* (s. 57–73). John Wiley & Sons, Ltd. <https://doi.org/10.1002/9781118884607.ch3>

Janaway, C. (1989). *Self and World in Schopenhauer's Philosophy*. Clarendon Press.

Jepsen, P. (2021). „Widerstand ist aber die Seele der Schopenhauerschen Philosophie“. Max Horkheimer und die Staatsphilosophie Schopenhauers. W C. Kast (Red.), *Pessimistischer Liberalismus. Arthur Schopenhauers Staat*. (s. 173–187). Nomos.

Jeske, M. (2018). *Kritische Theorie*. W M. Koßler & D. Schubbe (Red.), *Schopenhauer-Handbuch* (s. 368–374). Metzler.

Lemanski, J. (Red.). (2020). *Language, Logic, and Mathematics in Schopenhauer*. Springer International Publishing.  
<https://doi.org/10.1007/978-3-030-33090-3>

Lemanski, J. (2022). Schopenhauers >Große Logik<. W Schubbe, Daniel, J. Werntgen-Schmidt, & D. Elon (Red.), *Vorlesung über die gesamte Philosophie. 1. Teil: Theorie des gesamten Vorstellen, Denkens und Erkennens* (s. XXXIX–LXII). Felix Meiner Verlag.

Lemanski, J. (2023). Arthur Schopenhauer: Logic and Dialectic. w: *The Internet Encyclopedia of Philosophy*. <https://iep.utm.edu/>

Lemanski, J., & Dobrzański, M. (2020). Reism, Concretism and Schopenhauer Diagrams. *Studia Humana*, 9(3/4), 104–119.

Reinhart, M. (2022). Arthur Schopenhauer und das Manifest des Wiener Kreises: Argumente einer logisch-empiristischen Wissenschaftstheorie. W D. Birnbacher & M. Koßler (Red.), *Das Hauptwerk. 200 Jahre Arthur Schopenhauers Die Welt als Wille und Vorstellung. Akten des Jubiläumskongresses der Schopenhauer-Gesellschaft Frankfurt am Main vom 23. Bis 26. Oktober 2019* (s. 79–104). Königshausen & Neumann.

Russell, B. (1945). *The History of Western Philosophy*. Simon & Schuster.

Schopenhauer, A. (2003). *Czworaki korzeń zasady racji dostatecznej*. Antyk.

Schopenhauer, A. (2009a). *Świat jako wola i przedstawienie. Tom I.* (J. Garewicz, Tłum.). PWN.

Schopenhauer, A. (2009b). *Świat jako wola i przedstawienie. Tom II.: T.* (J. Garewicz, Tłum.). PWN.

Schopenhauer, A. (2019). *Vorlesung über die gesamte Philosophie. 2. Teil: Metaphysik der Natur* (D. Schubbe, J. Werntgen-Schmidt, & D. Elon, Red.). Felix Meiner Verlag.

Schopenhauer, A. (2022). *Vorlesung über die gesamte Philosophie. 1. Teil: Theorie des gesamten Vorstellens, Denkens und Erkennens.* (D. Schubbe, J. Werntgen-Schmidt, & D. Elon, Red.). Felix Meiner Verlag.

Schroeder, S. (2012). Schopenhauer's Influence on Wittgenstein. W B. Vandenberg (Red.), *A Companion to Schopenhauer* (s. 367–384). John Wiley & Sons, Ltd. <https://doi.org/10.1002/9781444347579.ch24>

Schubbe, D. (2018). Hermeneutik. W M. Kößler & D. Schubbe (Red.), *Schopenhauer-Handbuch* (s. 357–361). Metzler.

Shapshay, S. (2008). Poetic Intuition and the Bounds of Sense: Metaphor and Metonymy in Schopenhauer's Philosophy. *European Journal of Philosophy*, 16(2), 211–229.

Siemek, M. J. (2020). Schopenhauer i filozofia niemieckiego idealizmu: Negacja, krytyka, kontynuacja. W E. Nowak (Red.), *Dzieła. Inedita. Tom 7*. WUW.

Spierling, V. (1994). *Arthur Schopenhauer. Philosophie als Kunst und Erkenntnis*. Frankfurter Verlagsanstalt.

Tatarkiewicz, W. (1998). *Historia filozofii. Tom 2. (T. 2)*. PWN.

Wood, R. (1996). Language as Will and Representation: Schopenhauer, Austin and Musicality. *Comparative Literature*, 48(4), 302–325.

Xhignesse, M.-A. (2020). Schopenhauer's Perceptive Invective. W J. Lemanski (Red.), *Language, Logic, and Mathematics in Schopenhauer* (s. 95–107). Springer.